

PROF. DR HAB.INŻ.ARCH MATEUSZ GYURKOVICH

KATEDRA URBANISTYKI I ARCHITEKTURY STRUKTUR MIEJSKICH

WYDZIAŁ ARCHITEKTURY POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI

ADRES: UL. PODCHORAŻYCH 1, 30-383 KRAKÓW, TEL. +48(12)628 24 29, KOM. +48 606 605 272

RECENZJA

Rozprawy doktorskiej Pani mgr inż. arch. Pauliny Lis-Meldner

pt.: *„TOŻSAMOŚĆ PRZEZ MATERIAŁ – rodzime materiały jako tworzywo*

współczesnej architektury zamieszkiwania, na przykładach wybranych europejskich obszarów górskich” wykonanej pod opieką promotorską

Pana prof. dr hab. inż. arch. Konrada Kuczy - Kuczyńskiego

w Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej

1. Podstawa opracowania

- 1.1. Zlecenie Przewodniczącej Rady Naukowej Dyscypliny Architektura i Urbanistyka Politechniki Warszawskiej, Pani prof. dr hab. inż. arch. Krystyny Solarek, na opracowanie recenzji rozprawy doktorskiej mgr inż. arch. Pauliny Lis-Meldner: pismo z dnia 20.09.2024 (otrzymane pocztą elektroniczną 25.09.2024)
- 1.2. Podstawy prawne: Art. 179 ustawy Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 3 lipca 2018 r. (Dz. U. z 2018 r. poz. 1669 z późn. zm.). Ustawa o stopniach i tytułach naukowych oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, Dz. U. nr 65 poz. 595 z dnia 14 marca 2003 r z późniejszymi zmianami (tekst jednolity na podstawie Dz. U. z 27.09.2017 r. poz. 1789); rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 15 stycznia 2004 r. w sprawie szczegółowego trybu przeprowadzania czynności w przewodach doktorskim i habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz. U. z 2004 r., Nr 15 poz. 128 z późn. zm.).
- 1.3. Rozprawa doktorska: Paulina Lis-Meldner *„TOŻSAMOŚĆ PRZEZ MATERIAŁ – rodzime materiały jako tworzywo współczesnej architektury zamieszkiwania, na przykładach wybranych europejskich obszarów górskich”*, Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2024 (plik *pdf otrzymany 25.09.2024 oraz tożsamy z nim oprawiony wydruk komputerowy w formacie A4 otrzymany pocztą 15.10.2024)

1. Ocena części formalnej rozprawy doktorskiej

Rozprawa doktorska Pani mgr inż. arch. Pauliny Lis-Meldner „*TOŻSAMOŚĆ PRZEZ MATERIAŁ – rodzime materiały jako tworzywo współczesnej architektury zamieszkiwania, na przykładach wybranych europejskich obszarów górskich*” jest jednotomowym, ilustrowanym opracowaniem w formie dwustronnego wydruku komputerowego w formacie A4, o łącznej objętości 531 stron (zgodnie z odpowiadającym wydrukowi plikiem *.pdf). Oprawionym w wymaganej w Politechnice Warszawskiej okładkę. Początkowa część pracy numerowana jest cyframi rzymskimi do XVI, a następnie arabskimi od 1-513, przy czym przekładki z tytułami trzech części pracy, strona tytułowa i kilka innych na początku nie są numerowane.

Rozprawę opracowano i przedstawiono do oceny w dyscyplinie *architektura i urbanistyka*, ale ze względu na klarowność przedstawienia omawianej problematyki, Doktorantka porusza w niej także zagadnienia z innych dyscyplin: filozofii, historii, historii sztuki, etnologii, psychologii, nauk przyrodniczych, ale także budownictwa, materiałoznawstwa i ekologii. Wykazuje się przy tym ogromną erudycją, co świadczy o doskonałym zapoznaniu się z literaturą związaną (choćby pośrednio) z przedmiotem doktoratu- tak polskojęzyczną, jak i zagraniczną.

Struktura formalna rozprawy doktorskiej jest prawidłowa, charakterystyczna dla opracowań naukowych. Po stronie tytułowej, na kartach numerowanych cyframi rzymskimi zamieszczono podziękowania, streszczenia w języku polskim i angielskim (str. V-VIII) dwa motto zaczerpnięte od A. Loosa i F.L. Wrighta (str. IX) *Spis Treści* (str. XI- XIII) oraz nietytułowane, dwustronicowe uzasadnienie podjęcia tematu (str. XV-XVI). Merytoryczną treść pracy podzielono na cztery części. We *Wstępie* (str. 1-24) poszerzono wprowadzenie do problematyki, przedstawiono cele, tezy, zakres i metodologię pracy oraz omówiono jej strukturę i układ, a także stan badań. CZĘŚĆ I- ŹRÓDŁA, HISTORIE I IDEE ARCHITEKTURY GÓRSKIEJ (str. 25-264) podzielona jest na trzy rozdziały (numerowane 1-3), z licznymi podrozdziałami pierwszego i drugiego rzędu. Podobnie, CZĘŚĆ II- ANALIZA RELACJI MATERIAŁ-TOŻSAMOŚĆ WE WSPÓŁCZESNEJ ARCHITEKTURZE ZAMIESZKIWANIA OBSZARÓW GÓRSKICH (str. 265-444) podzielono na trzy rozdziały (numerowane 4-6), z licznymi podrozdziałami pierwszego i drugiego rzędu oraz dodatkowymi wyróżnieniami niektórych fragmentów w tekście. Po nim, Doktorantka umieściła odnoszący się do całości rozprawy rozdział 7. *Podsumowanie i wnioski końcowe* (str. 445-451). Następnie znalazła się dość bogata BIBLIOGRAFIA (str. 452-467) oraz WYKAZ TABEL I ILUSTRACJI (str. 468-476). Na zakończenie Autorka zdecydowała się umieścić ANEKS „*Materiał rodzimy jako współczesne narzędzie narracji architektonicznej z perspektywy doświadczeń użytkownika. Opis i wyniki badania autorskiego*” (str. 477-513).

Praca została zbudowana zgodnie z dobrą praktyką obowiązującą w rozprawach doktorskich. Doktorantka umiejętnie posługuje się warsztatem naukowym charakterystycznym dla dyscypliny *architektura i urbanistyka* (stosowanie przypisów dolnych, odwołania do literatury i materiałów źródłowych oraz bogatego materiału ilustracyjnego- w tym także autorskich fotografii). W rozprawie widoczna jest także umiejętność posługiwania się warsztatem naukowym charakterystycznym dla nauk humanistycznych. Co odbudowuje nadzieję recenzenta w humanistyczny, a nie tylko inżyniersko-techniczny wymiar architektury i jest wielkim atutem pracy. Książkę czyta się bardzo dobrze, napisana jest w większości ładną polszczyzną. Niekiedy jednak zdarzają się literówki, powtórzenia słów lub pojedyncze błędy stylistyczne, co w tak ogromnym opracowaniu nie dziwi i jest w pełni usprawiedliwione. Doskonale skadrowane, dobrane i zakomponowane na stronach rozprawy ilustracje są jej dużą wartością.

Stwierdzam niniejszym, że pod względem formalnym rozprawa doktorska Pani mgr inż. arch. Pauliny Lis-Meldner „*TOŻSAMOŚĆ PRZEZ MATERIAŁ – rodzime materiały jako tworzywo współczesnej architektury zamieszkiwania, na przykładach wybranych europejskich obszarów górskich*” spełnia kryteria stawiane przed tego typu opracowaniami naukowymi, a jej objętość (około 500 stron) ilustruje ogrom pracy - nie tylko merytorycznej, ale także edytorskiej- wykonanej przez Doktorantkę.

2. Ocena części merytorycznej rozprawy doktorskiej - uwagi

Oceniana rozprawa doktorska Pani mgr inż. arch. Pauliny Lis-Meldner „*TOŻSAMOŚĆ PRZEZ MATERIAŁ – rodzime materiały jako tworzywo współczesnej architektury zamieszkiwania, na przykładach wybranych europejskich obszarów górskich*” podejmuje aktualny w światowym dyskursie naukowym problem integracji współczesnej architektury z krajobrazem górskim. Zarazem w nowatorski sposób podchodzi do analizy i oceny kontynuacji tradycji górskich i zachowania tożsamości regionu przez budowniczych i projektantów. Redefiniuje także pojęcie „lokalności” materiałów budowlanych, dotychczas kojarzone jedynie z materiałami używanymi historycznie na danym obszarze. W pracy przeplata się podejście fenomenologiczne z „*ujęciem narracyjnym, w którym architektura traktowana jest jako miejsce opowieści poprzez elementy znaczeniowe połączone w spójną całość*” (str.9).

Doktorantka zdecydowała się podzielić pracę na dwie części (po 3 rozdziały), które pomimo, że następują po sobie i częściowo się uzupełniają mogłyby stanowić samodzielne, niezależne prace doktorskie. Nie tylko ze względu na objętość, ale także na meritum (patrz dalsza

część recenzji). CZĘŚĆ I- ŹRÓDŁA, HISTORIE I IDEE ARCHITEKTURY GÓRSKIEJ (str. 25-264) jako rozprawa dotycząca historii i teoretycznych podstaw architektury góralskiej. Natomiast CZĘŚĆ II- ANALIZA RELACJI MATERIAŁ-TOŻSAMOŚĆ WE WSPÓŁCZESNEJ ARCHITEKTURZE ZAMIESZKIWANIA OBSZARÓW GÓRSKICH (str. 265-444) to zgodnie z jej tytułem opracowanie dotyczące badań nad współczesnymi realizacjami w górach, które jest głównym zakresem pracy i mogłoby doskonale samodzielnie funkcjonować jako rozprawa doktorska.

Poza wieloma zaletami rozprawy jej główną wadą jest nieumiejętność syntetycznego przekazywania informacji, przez co wiele z nich, zwłaszcza należących do tła historycznego i ideowego oraz kontekstu geograficznego i przestrzennego (przedstawionych przecież w „Części I” także z odwołaniami do współczesności -np. przy podrozdziale o kiczu i kampie w architekturze góralskiej) powtarza się niepotrzebnie w „Części II”. Recenzent jest przekonany, że w obecnej formie (nie dzieląc książki na dwie oddzielne) ograniczenie treści przynajmniej do 2/3 obecnej objętości byłoby możliwe bez szkody dla wysokiej merytorycznej wartości pracy.

Autorka na początku rozprawy w interesujący sposób uzasadnia wybór tematu i innowacyjne, autorskie podejście. We *Wstępie* (str.1-24) te motywacje nieco rozwija, określa zakres czasowy - na ostatnie trzy i pół dekady- i terytorialny badań - szwajcarska Gryzonia i austriacki Voralberg w Alpach oraz „łuk polskich Karpat” ze szczególnym uwzględnieniem Podhala i Tatr. Przedstawia (str. 5-6) cele badawcze w formie pięciu punktów, które następnie z powodzeniem realizuje. W tej części pracy formułuje także tezę główną (str.6): *Integralność w zastosowaniu rodzimych materiałów, rozumianych jako narzędzie spójnej i adekwatnej narracji znaczeniowej, stanowi wartość i buduje tożsamość współczesnej architektury zamieszkiwania europejskich obszarów górskich*. Przedstawia i omawia bogaty stan badań (str.12-22) oraz w sposób przejrzysty prezentuje przyjętą strukturę i układ pracy (str.10-11). A także metodologię, którą zastosowała do trzech etapów badań (str.8-10). W tym miejscu (str.9) określa trzecie badanie, czyli analizę 12 wybranych (spośród przebadanych 80) przykładów domów w górach, jako „trzon części II” rozprawy. Dodatkowo, w rozdziale 4. *Szczegółowa metodyka części II* (str. 265-266) Doktorantka wyjaśnia ponownie, w nieco bardziej rozbudowany sposób, metodykę badań zaprezentowaną w tej części pracy. Zdaniem recenzenta, informacje te mogłyby z powodzeniem znaleźć się we *Wstępie* przy omówieniu metody, co sprzyjałoby syntetyzacji wypowiedzi i uniknięciu powtórzeń informacji (których w treści rozprawy jest stosunkowo dużo).



CZĘŚĆ I- ŹRÓDŁA, HISTORIE I IDEE ARCHITEKTURY GÓRSKIEJ (str. 25-264) poświęcona jest tłu teoretycznemu i historycznemu współczesnej architektury trzech wybranych regionów. Podzielono go na trzy rozdziały: 1. *Wybrane pojęcia i zagadnienia* (str. 25-100); 2. *ŹRÓDŁA .Uwarunkowania i cechy tradycyjnego budownictwa w górach* (str.101-210) oraz 3. *PRZEMIANY. Postrzeganie i odczuwanie przestrzeni gór. Kształtowanie idei architektury górskiej* (str. 211-264).

W tej części Doktorantka bardzo szeroko, w sposób nadzwyczaj wyczerpujący, przedstawia i omawia zarówno nurty filozoficzne i estetyczne odpowiadające za wytworzenie swoistego mitu góralszczyzny. Pisze o formowaniu historycznej architektury „naturalnej” w górach, a z czasem, pod wpływem turystyki i potrzeb przyjezdnych, także regionalnych typologii i stylów architektonicznych. W tej części przybliżono typologię form historycznego budownictwa góralskiego w objętych badaniami częściach Alp i Karpat oraz kontekst jaki takie formy ukształtował. W ten sposób Autorka zebrała, być może po raz pierwszy razem, tak szerokie dane znane z wielu innych publikacji i niepublikowanych opracowań archiwalnych (co udowadnia poprzez liczne przypisy, oraz wcześniej wspomniane w recenzji: „Stan Badań” i „Bibliografię”). Przedstawia badania historyczne, przyrodnicze i demograficzno-etnologiczne. W niektórych fragmentach odwołuje się także do współczesnych obiektów, które szerzej przedstawia dopiero w II Części rozprawy (np. w podrozdziale 1.9. *Estetyka kiczu, kampu i symulakrum*, str.92-100). Recenzent widzi w tym z jednej strony pewną niekonsekwencję, a z drugiej jest to jednym z dowodów na to, że obie części mogłyby funkcjonować samodzielnie, jako oddzielne opracowania.

Autorka bardzo szczegółowo omawia dostępne surowce tradycyjne (drewno i kamień), które stały się następnie materiałami budowlanymi. Wprowadza podział na materiały naturalne i sztuczne (str.35). Pisze zarówno o znaczeniu i symbolice użycia poszczególnych materiałów w budynku, jak i o ich immanentnych cechach fizyko-chemicznych, które muszą być przez architektów i budowniczych nierozłącznie brane pod uwagę. Na str. 115 Doktorantka stwierdza, że drewno jest materiałem o niskim śladzie węglowym, co jest oczywiście prawdziwe w kontekście dzisiejszych badań, ale absolutnie nie było brane pod uwagę przez dawnych budowniczych, którzy nie byli świadomi tego pojęcia (choć wiąże się z nim preferowana przez nich dostępność materiału *in situ*).

Niezwykle ważne dla dalszych rozważań nad ideą *zamieszkiwania* w górach prowadzonych w całej pracy wydaje się stwierdzenie, że „*materiały naturalne występujące w danym*

miejscu stanowiły łącznik człowieka z przyrodą” (str.40). W tej części, ale i w całej pracy Autorka wielokrotnie przywołuje pojęcie „materiału w głąb” przypisywane F.L. Wrightowi. W tym miejscu recenzent pragnie zauważyć, że najdoskonalszym- jego zdaniem- przykładem szczerości i integralności architektury z kontekstem przyrodniczym w twórczości Wrighta jest *Taliesin West* w Arizonie „dom powstały z pustyni”, a nie nieco „wyświechtany” i używany jako dowód popierający każdą tezę *Fallingwater*, wprowadzający obce, modernistyczne formy w przestrzeń dzikiego lasu. Do którego Doktorantka się na kartach rozprawy odwołuje, jak każdy piszący cokolwiek o Wryghcie.

Niekonsekwentnie Doktorantka traktuje także zakres terytorialny: zarówno badań historycznych, jak i współczesnych (w „Części II”) w Polsce, który na początku pracy został określony jako „łuk polskich Karpat” (str.7). Już na str.105 i 118 Autorka pisze, że szczególnie zajmuje się obszarem Tatr i Podhala, m.in. ze względu na dostępność literatury i podobieństwa do omawianego obszaru alpejskiego. Może rzeczywiście tak należało postąpić? Zamiast tego w „Części II” obok przykładów karpaccich pojawia się jeszcze odwołanie do „domu jednorodzinnego w Sulistrowicach w masywie Ślęży na Dolnym Śląsku (2009) zaprojektowanego przez Szymona Brzezowskiego i Juliusza Erdmana” (str.252, str.273, str.286, str.312). Pomimo atrakcyjności tego przykładu dla prowadzonych w pracy rozważań, należało go pominąć ze względów metodologicznych. W innym wypadku można by także odwołać się do innych przykładów z gór Austrii, Włoch, Francji, Hiszpanii lub Skandynawii.

Autorka niekiedy nierównomiernie rozkłada akcenty pomiędzy trzy badane regiony: Gryzonię, Voralberg i „łuk polskich Karpat”. W podrozdziale 2.4. *Budulec*, omówienie uwarunkowań stosowania poszczególnych materiałów dla regionów alpejskich zajmuje kilka stron (str.117-120), podczas gdy tej samej tematyce w odniesieniu do znacznie większego obszaru polskiego odpowiada jeden niewielki akapit na str. 120. Na szczęście w dalszych częściach rozprawy te proporcje się wyrównują.

W rozdziale trzecim, PRZEMIANY...(str.211-264) doktorantka zwraca uwagę na mitologizację gór, która jest istotnym czynnikiem ich postrzegania i miała ogromny wpływ na zmianę sposobu budowania w górach: od pierwotnych „schronów”, do form bardziej otwartych, kadrujących widoki na przyrodę, która przestała być na przełomie XIX i XX wieków traktowana wyłącznie w kategorii zagrożenia. Ze szkodą dla odbioru treści, w tym rozdziale zauważono najwięcej literówek, pominiętych wyrazów - zapewne skrótów myślowych, wynikających z pośpiechu- np. str. 221, 239.

W podrozdziale 3.6.3. *Zmiany w kształtowaniu relacji między architekturą a krajobrazem*, w punkcie b. *Dialog* (str.255-257) - który powinien zresztą być oznaczony jako punkt „c”, gdyż poprzedzają go dwa punkty „a”- Autorka odwołuje się do bardziej nam współczesnych, ale wciąż historycznych przykładów architektury ziem górskich- m.in. projektów Andrzeja Skoczka. W tym kontekście zabrakło odwołania do postaci wyjątkowej: wizjonera, który wywarł wpływ na kilka pokoleń związanych z Podhalem architektów, profesora Włodzimierza Gruszczyńskiego, twórcy *krakowskiej szkoły architektury*. Doktorantka wspomina o nim jedynie w „stanie badań” (str.14), podczas gdy jego nigdy nie zrealizowane wizje, wyposażonych w archetypiczne detale megastruktur dla Podhala, znalazły fragmentaryczne urzeczywistnienie w projektach i dziełach jego uczniów : Zbigniewa Gądka (m.in. *Szaferówka* w Kościelisku), wspomnianych obiektach „architektury FIS-owskiej” Andrzeja Skoczka, a nawet niektórych projektach Witolda Cęckiewicza (np. kościół św. Krzyża przy ul. Zamoyskiego w Zakopanem). Ich dalekich reminiscencji można się doszukiwać także poza Podhalem, np. w realizacji dzielnicy sanatoryjnej w Ustroniu-Zawodziu (proj. H. Buszko i A. Franta z zespołem). W ogóle szkoda, że Doktorantka tak niewiele miejsca poświęca architekturze drugiej połowy XX wieku w omawianych regionach, a tak wiele doskonale znanym z innych opracowań (co udowadnia w bibliografii i Stanie badań) obiektom historycznym.

W podrozdziale 3.7. *Kwestia autentyczności a narracja miejsc zmyślonych* (str.257-261) Doktorantka porusza niezwykle interesujące kwestie dotyczące wyobrażeń, które wpływały na postawy człowieka wobec gór. Wynika z nich, że trudno mówić o jednej tożsamości miejsca (gór, czy regionów górskich), bo zawsze jest ona przefiltrowana przez indywidualne wyobrażenia i oczekiwania. A także jest ona współkształtowana przez media, które to zjawisko nasila się od 120 lat. Jak zatem, zdaniem Doktorantki, można ją badać i odnosić się do niej w badaniach nad architekturą ziem górskich? Na ile nasze postrzeganie tej architektury może zmienić AI? To tylko przykładowe pytania, które mogą stanowić zachętę do dyskusji podczas obrony, ale przede wszystkim do kontynuacji badań przez Autorkę.

Część I kończy podrozdział 3.8. *Podsumowanie i wnioski z części I* (str.261-264). Trafnym jest wniosek: *Na podstawie tych rozważań można przyjąć założenie, że integralność w zastosowaniu „rodzimyach materiałów” oznacza nie tylko takie ich zastosowanie, które sprzyja zachowaniu logiki i zgodności elementów tworzących budynek (formy plastycznej, struktury, funkcji, detalu), ale też nawiązywaniu relacji znaczeniowych architektury z miejscem, z krajobrazem kulturowym, wspiera człowieka w „zamieszkiwaniu”* (str.261). Drugim z ważnych spostrzeżeń Autorki jest następujące stwierdzenie : *„Integralność w architekturze zamieszkiwania obszarów górskich przestała być cechą niejako naturalną, ale stała się wyzwaniem: jakością*

budynku, której osiągnięcie wymaga wysiłku." (str. 262) Chociaż wydaje się, że stwierdzenie to jest nieco „na wyrost” jako zamieszczone przed analizami współczesnych obiektów w „Części II”, w których to zjawisko jest szczególnie widoczne.

Pomimo zgłoszonych powyżej uwag, recenzent uważa, że każdy z trzech rozdziałów „Części I” jest wyczerpujący pod względem merytorycznym. Pokazują one bardzo dobry, chociaż czasami nieco bałaganiarski, warsztat naukowy badacza- historyka i teoretyka architektury, przywracając nadzieję w jej humanistyczny wymiar, jako nauki.

CZĘŚĆ II- ANALIZA RELACJI MATERIAŁ-TOŻSAMOŚĆ WE WSPÓŁCZESNEJ ARCHITEKTURZE ZAMIESZKIWANIA OBSZARÓW GÓRSKICH, podzielono na rozdziały: 4. *Szczegółowa metodyka części II* (str. 265- 284); 5. *Analiza typologiczna relacji materiał – tożsamość we współczesnej architekturze zamieszkiwania obszarów górskich* (str. 285-340) oraz 6. *Studium przypadków: Rola rodzimego materiału jako współczesnego narzędzia narracji znaczeniowej w architekturze „domu górskiego”* (str.341-444). Na niemal 180 stronach tej części rozprawy Doktorantka omawia wiele kwestii dotyczących współczesnych realizacji architektury zamieszkiwania w wybranych rejonach górskich. Być może treści zawarte w tej części można było nieco trafniej uszeregować, zważywszy, że część informacji (i tekstu) w niej zawartej powinna zostać przeniesiona do *Wstępu*.

W podrozdziale 4.1. Doktorantka ponownie przedstawia metodologię dla prowadzonych badań (mimo, że pokrótce zrobiła to już we *Wstępie*) oraz przedstawia wyczerpująco kryteria wyboru przykładów, czyniąc to ponownie dwukrotnie : pokrótce w podrozdziale 4.1.2. *Kryteria doboru przykładów* (str. 266-267) oraz nieco obszerniej w podrozdziale 6.2. *Wybór realizacji do studium przypadków - dodatkowe kryteria doboru.* (str.347-349). Jak już zaznaczono powyżej w treści recenzji, zarówno opis szczegółowej metodologii, jak i kryteriów wyboru przykładów (które w dużej mierze wynikają z celów i zakresu pracy) należałoby przenieść do *Wstępu*. Zwłaszcza, że wiele stwierdzeń w tych fragmentach zawartych zostało już tam uprzednio przedstawionych i niepotrzebnie się powtarza, sztucznie zwiększając i tak pokaźną objętość rozprawy, nad którą Autorka czasami- wydawałoby się- traci kontrolę. Także to, że zakres badań jest ograniczony do skali domu jednorodzinnego (całorocznego lub czasowo zamieszkiwanego), które po raz kolejny pojawia się na str. 266. W związku z tym, rozdział 4 powinien się składać wyłącznie z obecnego podrozdziału 4.2. *Współczesny kontekst wybranych obszarów górskich* oraz tabelarycznego zestawienia 80 przykładów obiektów w obecnym rozdziale 4.3 (tabela 2). Chociaż tabela ta, ustawiona chronologicznie, wg roku realizacji obiektu, wydaje się wyczerpująca informacyjnie, Doktorantka sama przyznaje, że nie wszystkie dane

udało się do wszystkich przykładów pozyskać. Świadomość ograniczeń jest cechą dojrzałego naukowca, więc ten akurat element należy uznać za atut rozprawy.

Tym niemniej dla wszystkich 12 przykładów (w tym 5 polskich), które w podrozdziałach 6.3-6.6 (str. 350-444) zostały poddane pogłębionym studiom przypadku przeprowadzonym przy użyciu analizy narracyjnej, wszelkie niezbędne dane pozyskano. Listę przykładów do analizy szczegółowej przedstawiono na stronie 349. Wszystkie zostały dokładnie omówione i przedstawione w porównywalny sposób, co jest uniwersalną metodą badawczą, która może być powtórzona dla dowolnych obiektów w dowolnym rejonie świata.

Rozważania prowadzone we wcześniejszym w stosunku do analizy szczegółowej, rozdziale 5. *Analiza typologiczna relacji materiał – tożsamość we współczesnej architekturze zamieszkiwania obszarów górskich* (str.285-340) pozwoliły Autorce na stworzenie zarysu typologii współczesnej architektury wybranych obszarów górskich, w której jedną z głównych ról odgrywa materiał (co nie oznacza, że inne elementy nie były brane pod uwagę). Podstawą było 80 przykładów domów jednorodzinnych- całorocznych i czasowych, zrealizowanych w Austrii, Szwajcarii i Polsce od lat 90. ubiegłego stulecia do roku 2023 (patrz tabela 2). Jest to innowacyjne podejście, w stosunku do wcześniejszych opracowań naukowych, w których kryteria formy lub funkcji były traktowane jako dominujące przy tworzeniu typologii architektury.

Niektóre stwierdzenia Doktorantki, mogą się wydawać bardzo nowatorskie i szokujące. Jak np. to, że czasami beton wykonany przy użyciu lokalnych kruszców (np. Arka Koniecznego) jest materiałem bardziej rodzimym od sprowadzanego z innego regionu drewna (jak w domu Piotra Kuczii w Kościelisku), przez co bardziej buduje tożsamość architektury. Chociaż stwierdzenie to jest dość dobrze i logicznie udowodnione na kartach pracy (str. 286, 320), wydaje się wciąż dość kontrowersyjne, jako, że beton, w odróżnieniu od drewna, czy kamienia, jest jednak materiałem sztucznym (patrz „Część I” rozprawy). A także w kontekście stwierdzenia, że „termin rodzimego materiału nabiera znaczenia materiału archetypowego” (str.287). Być może tak mogłoby być w Rzymie, gdzie beton wynaleziono i tam może być z powodzeniem uważany za „materiał archetypowy”. Recenzent nie jest do końca przekonany, czy te same kryteria można stosować do obszarów górskich, gdzie beton jest wprowadzany powszechnie dopiero od połowy XX wieku. Ale być może tak jest, tylko po prostu to się nie zgadza z indywidualnymi wyobrażeniami architektury gór przez recenzenta, który zresztą w tych górach zamieszkuje (co potwierdza tezę o indywidualizacji tożsamości – z podrozdziału 3.7).

W *Podsumowaniu i wnioskach końcowych*, zamieszczonych na końcu dysertacji, jako rozdział 7 (str. 445-451) Doktorantka w sposób prawidłowy odnosi się do określonych przez siebie

we Wstępie celów i tezy, formułując odpowiedzi w 4 punktach (dlaczego nie w 5, skoro było 5 celów?) . W pracy „wskazano na potencjał rodzimych materiałów jako narzędzia narracji znaczeniowej i nośnika tożsamości. Przeprowadzona analiza potwierdziła trafność takiego ujęcia tematu. Skupienie uwagi na sposobie użycia materiału odwołuje bowiem w pierwszej kolejności do kultury budowania, a ta do wartości i celu architektury” (str.447). Integralność w zastosowaniu rodzimych materiałów nadaje (...) odwołaniom do archetypów „górskiego domu” siłę poetyckiej metafory sięgającej do najgłębiej osadzonych doświadczeń związanych z „zamieszkiwaniem”, budząc w człowieku poczucie bycia częścią świata przyrody, (str.450). Dominująca współcześnie tendencja do postrzegania materialności jako aspektu dotyczącego powierzchowności architektury (ang. surface condition) pozostaje w sprzeczności z charakterystyczną cechą dawnej architektury w górach, którą było ukazywanie „głębi materiału” (str.449). I także, zdaniem recenzenta, do większości dzieł architektury współczesnej omówionych w rozprawie. Które jednak, co należy zaznaczyć, są wyjątkami w skali architektury naśladowanej i nijakiej, dominującej górskie krajobrazy (zwłaszcza w Polsce). We wniosku trzecim pisząc o przykładach polskich, Autorka ponownie odnosi się przede wszystkim do Zakopanego i Podhala (str.448), co być może udowadnia, że w pracy można się było ograniczyć jedynie do tego obszaru Polski, który przyrodniczo i krajobrazowo jest podobny do badanych regionów alpejskich. W *Zakończeniu* (str.451) ponownie pojawia się użyte kilkakrotnie w pracy określenie „teatralność” krajobrazu kulturowego. Z kontekstu wielu wcześniejszych przemyśleń Doktorantki, zamieszczonych na kartach rozprawy wynika, że chodzi tutaj o pojęcie *tematyzacji przestrzeni*, które w polskiej nauce zostało zdefiniowane przez Piotra Lorensa przed kilkunastoma laty (2006).

Podsumowanie... w rzetelny sposób odnosi się do poruszanej w pracy problematyki i udowadnia wysoką wartość rozprawy, pomimo jej wykazanych powyżej niedociągnięć, do których należy przede wszystkim zbyt rozbudowana i powtarzająca się narracja, która wpłynęła na obszerność opracowania. Ogólna ocena merytoryczna rozprawy doktorskiej Pani mgr inż. arch. Pauliny Lis-Meldner pt. „TOŻSAMOŚĆ PRZEZ MATERIAŁ – rodzime materiały jako tworzywo współczesnej architektury zamieszkiwania, na przykładach wybranych europejskich obszarów górskich” jest pozytywna.

3. Konkluzja

Pomimo wątpliwości, co do celowości przedstawiania tak obszernego opracowania jako rozprawy doktorskiej i pomimo wykazanych mankamentów, recenzent ocenia pracę pozytywnie. Zarówno pod względem merytorycznym, jak i w przeważającej części także edytorskim. Doktorantka w sposób bardzo dobry opanowała warsztat naukowy i wykazała się ogólną wiedzą teoretyczną w dyscyplinie naukowej *architektura i urbanistyka*, a przy okazji w kilku dyscyplinach mniej- lub bardziej- pokrewnych na poziomie ponadprzeciętnym. Przeprowadzony w pracy doktorskiej wywód pozwolił zrealizować przyjęte cele badawcze oraz udowodnić tezę główną, przy okazji poszerzając zakres wiedzy w dyscyplinie o innowacyjne ujęcie problematyki współczesnej architektury ziem górskich.

Recenzent stwierdza niniejszym spełnienie przez Panią mgr inż. arch. Paulinę Lis-Meldner w rozprawie doktorskiej pt. *„TOŻSAMOŚĆ PRZEZ MATERIAŁ – rodzime materiały jako tworzywo współczesnej architektury zamieszkiwania, na przykładach wybranych europejskich obszarów górskich”*, merytorycznych kryteriów i wymogów wynikających z art. 179 ustawy Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 3 lipca 2018 r. (Dz. U. z 2018 r. poz. 1669 z późn. zm.), ustawy o stopniach i tytułach naukowych oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, Dz. U. nr 65 poz. 595 z dnia 14 marca 2003 r z późniejszymi zmianami (tekst jednolity na podstawie Dz. U. z 27.09.2017 r. poz. 1789) oraz rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 15 stycznia 2004 r. w sprawie szczegółowego trybu przeprowadzania czynności w przewodach doktorskim i habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz. U. z 2004 r., Nr 15 poz. 128 z późn. zm.). Tym samym wnosi do Przewodniczącej Rady Naukowej Dyscypliny Architektura i Urbanistyka w Politechnice Warszawskiej o kontynuację procedury, przyjęcie rozprawy doktorskiej i dopuszczenie Pani mgr inż. arch. Pauliny Lis-Meldner do publicznej obrony.

Prof. dr hab.inż.arch. Mateusz Gyurkovich



Kraków, 17.10.2024